

Zeszyt KTL

Otrzymałmy od redaktora naczelnego dr. med. Zbigniewa Kledeckiego (dziękujemy!) 13. numer „Zeszytów Naukowych Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego”. Trzynastka nie jest dla nich pechowa. Obszerna publikacja obejmuje – jak zwykle – wiele interesujących artykułów. Najnowszą publikację otwiera sprawozdanie z nadania profesorowi Romanowi Meissnerowi godności członka honorowego Kaliskiego Towarzystwa Naukowego. Opisane są zasługi i dokonania profesora, a także zaszczyty, jakie były i są jego udziałem.

Kilka materiałów jest ściśle naukowych i z pewnością zainteresują one lekarzy praktyków.



Osobiście zainteresował mnie obszerny artykuł Zbigniewa Kledeckiego „Szpital starozakonnych w Kaliszu”. „W społecznościach żydowskich co najmniej od XVIII wieku istniały tzw. bractwa zajmujące się działalnością charytatywną, edukacją, odwiedzeniem chorych, pogrzebami itp. W Wilnie na przełomie XVIII i XIX wieku było takich bractw aż 13. W Kaliszu było podobnie. Bractwo Bikur Cholim (szpitalne) działało w drugiej połowie XVIII wieku. Pielęgnowało chorych w domach prywatnych, a nawet posiadało przytułek, w którym przebywali bezdomni chorzy i żebracy. Przytułek ten był przez władze tolerowany i nosił nazwę szpitala”.

Z zainteresowaniem czyta się wspomnienia z długoletniej kariery zawodowej profesora Antoniego Działkowiaka. Profesor opisuje niezwykle zdarzenia ze swego lekarskiego życia. „Takich niezwykłych zdarzeń mógłbym przytoczyć więcej. Te kilka wystarczą do zobrazowania ludzkich, naprzemiennie dramatów i szczęścia oraz jednocześnie postępu medycyny. Logistyczna obsługa tych zdarzeń jest dla medyków zwyczajnością, ale nadzwyczajna jest więź zaufania i wiary łącząca pacjenta i jego rodzinę z lekarzem. Coroczne kartki z życzeniami od pacjentów wiele lat po operacji są dowodem, że nasz trud nie poszedł na marne. Międzyludzkie więzi powstałe w walce ze śmiercią, w ratowaniu życia, szczęście i dzielenie się tą radością ze swoim lekarzem, mają nieocenioną wartość” – pisze na koniec pan profesor. AB